

Rozwój językowy w kontekście wielojęzyczności

dr Anna Mróz
Marta Abendroth, MA

Poradnik dla rodziców dzieci
w wieku przedszkolnym



KoKoPol



STIFTUNG IBZ
ST. MARIENTHAL

Koncepcja i redakcja: dr Anna Mróz

Językoznawczyni, ekspertka w dziedzinie wielojęzyczności, coach rozwoju potencjału wg Geralda Hüthera oraz coach dzieci z doświadczeniem migracji i uchodźstwa. Od wielu lat spełnia się jako popularyzatorka wiedzy na temat wielojęzyczności jako kuczka do własnej tożsamości dziecka, jego zrównoważonego rozwoju emocjonalnego i historii rodziny. W jej ujęciu język pochodzenia rodziny to „Język Serca”. Angażuje się w procesy strukturalnego wsparcia języków pochodzenia, w szczególności języka polskiego, w systemie szkolnictwa w Niemczech.

Treści logopedyczne: mgr Marta Abendroth

Logopeda ogólny i kliniczny, pedagog specjalny, terapeuta ręki. Po ukończeniu studiów magisterskich na Uniwersytecie Warszawskim, przez trzy lata pracowała z dziećmi wychowywanymi wielojęzycznie w Berlinie. Następnie doświadczenie zawodowe oraz wiedzę zdobywała na licznych szkoleniach oraz w poradniach psychologiczno-pedagogicznych i przedszkolach w Warszawie, pracując z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Temat wychowania dziecka w środowisku wielojęzycznym towarzyszy jej nie tylko zawodowo, ale też prywatnie.

Impresum

Wydawca:

Stiftung Internationales
Begegnungszentrum St. Marienthal
KOMPETENZ- UND KOORDINATIONS-
ZENTRUM POLNISCH (KOKOPOL)
St. Marienthal 10
02899 Ostritz

Grafika i skład:

PAPINESKA, Monika Grobel-Jaroschewski, Drezno

Druk:

CWZ, Zittau

Fotografie:

www.pexels.com, www.canva.com, www.iStockphoto.com

Kontakt:

www.kokopol.eu
kontakt@kokopol.eu
Tel. 0049 (0) 35823 77-260

SocialMedia:

<https://www.facebook.com/kokopol.eu/>
www.youtube.com/@KoKoPol_Zentrum



Wsparcie:



Diese Maßnahme wird mitfinanziert durch Steuermittel auf der Grundlage des von den Abgeordneten des Sächsischen Landtags beschlossenen Haushaltes.



Diese Maßnahme wird finanziert aus Mitteln des Auswärtigen Amtes.

Spis treści

2	Przedmowa
3	Pytania często zadawane rodzinom wielojęzycznym – Trening przekonującej argumentacji
5	Fakty na temat wielojęzyczności
5	Rozwój mowy w pierwszym roku życia dziecka
6	Kolejność pojawiania się głosek u dzieci wychowywanych w języku polskim
7	Opóźniony rozwój mowy dziecka
8	Prawidłowy rozwój mowy oraz możliwe trudności w jego przebiegu
9	Wysokie technologie i ich wpływ na rozwój mowy
10	Zaburzenia rozwojowe – pierwsze symptomy
11	Kiedy do logopedy?
12	Jak wspierać rozwój mowy?
13	Korzyści z wielojęzyczności w kontekście rozwoju mowy
14	Bibliografia

Drodzy Rodzice dzieci dwu- i wielojęzycznych!

Wielojęzyczność jest zjawiskiem coraz bardziej powszechnym we współczesnym świecie. Dzieci wychowywane w dwóch lub więcej językach często zyskują wyjątkowe umiejętności komunikacyjne, które wpływają na ich rozwój poznawczy, społeczny i emocjonalny. Niemniej jednak, wychowanie dziecka wielojęzycznie jest nie lada wyzwaniem i wymaga od rodziców szczególnej uwagi, cierpliwości oraz wiedzy na temat wielu czynników, jakie mogą pojawić się w procesie nabywania i rozwoju mowy.

Poradnik, który oddajemy w Państwa ręce, został stworzony z myślą o rodzicach dzieci dwu- i wielojęzycznych, którzy pragną wspierać rozwój mowy swoich pociech w sposób świadomy i zgodny z ich indywidualnymi potrzebami. Decyzja wychowywania dziecka w dwóch lub więcej językach wiąże się z szeregiem kwestii, które mogą budzić wątpliwości i niepokoje. Jakie są fakty na temat wielojęzyczności? Jakie są typowe etapy rozwoju mowy w pierwszym roku życia dziecka? Co zrobić, gdy zauważymy opóźnienie w rozwoju mowy? W jakim momencie warto udać się do logopedy? Na te i inne pytania postaramy się odpowiedzieć w niniejszym poradniku.

Poradnik ten ma na celu nie tylko dostarczenie praktycznych wskazówek i informacji, ale również rozwianie mitów dotyczących wychowywania dzieci w dwóch językach. W kolejnych rozdziałach przyjrzymy się zarówno korzyściom płynącym z dwu- i wielojęzyczności, jak i wyzwaniom, które mogą pojawić się na drodze rozwoju mowy. Omówimy m.in. rozwój mowy w pierwszym roku życia dziecka, kolejność pojawiania się głosek w języku polskim, jak również specyficzne symptomy opóźnionego rozwoju mowy. Zajmiemy się także wpływem nowoczesnych technologii na rozwój mowy i podpowiemy, kiedy warto skonsultować się z logopedą.

W Poradniku znajdą Państwo także 10 wypowiedzi, z którymi często konfrontowane są rodziny wielojęzyczne. Pragniemy wesprzeć Państwa również w tych niełatwych rozmowach i w skondensowanej formie przedstawiamy konkretne argumenty poparte najnowszymi badaniami z dziedziny wielojęzyczności. Zależy nam, aby mieli Państwo możliwość powoływać się również na dalsze źródła naukowe.

Czeka również na Państwa plakat ujmujący w punktach 10 istotnych zaleceń na drodze do spełnienia w wychowaniu dwu- i wielojęzycznym. Mogą go Państwo zawiesić jako „przypomniakę” w codzienności i umieścić go w swoim domu w widocznym miejscu.

Wszystkie porady i wskazówki zawarte w poradniku mają na celu nie tylko wspieranie Państwa w codziennej trosce o rozwój mowy dzieci wielojęzycznych, w szczególności w wieku do 6. roku życia. Zachęcamy do uważnego zapoznania się z zawartością poradnika, który pomoże w budowaniu solidnych fundamentów rozwojowych Państwa dziecka. Jednocześnie chcielibyśmy zachęcić Państwa do zaufania swojej intuicji rodzicielskiej i w razie potrzeby skonsultowania się ze specjalistą.

Wierzymy, że dzięki tej wiedzy będą Państwo w stanie jeszcze lepiej wspierać rozwój językowy swoich pociech, tworząc dla nich środowisko, które sprzyja rozwojowi w wielu językach i kulturach.

Z życzeniami sukcesów w wychowywaniu wielojęzycznym dzieci,

Anna Mróz i Marta Abendroth

Pytania często zadawane rodzinom wielojęzycznym — trening przekonującej argumentacji

Anna Mróz

W tej części Poradnika omawiamy pytania często zadawane rodzinom wielojęzycznym. Ujawniają one powszechne nieporozumienia dotyczące nabywania języka przez dzieci wielojęzyczne. W odpowiedzi na nie przedstawiamy naukowo uzasadnione argumenty, które wyjaśniają te niejasności i ułatwią w przyszłości rozmowy na temat wielojęzycznego wychowania dzieci.

❶ „Czy twoje dziecko nie powinno mówić tylko po niemiecku, żeby lepiej się zintegrować?”

Rada, aby dziecko mówiło tylko po niemiecku, pomija znaczenie języka odziedziczonego dla rozwoju poznawczego, kulturowego i przede wszystkim emocjonalnego dziecka.

Zachowanie języka odziedziczonego i jego akceptacja w otoczeniu wzmacniają poczucie własnej wartości oraz dobrostan dziecka, rozładują szereg jego napięć wewnętrznych i problemów tożsamościowych.

Sprzyja to jego ogólnemu rozwojowi, umiejętnościom uczenia się i integracji (Białystok 2017, Grosjean 2017).

❷ „Czy twoje dziecko rozumie wszystko, co mówisz do niego w swoim języku?”

Dzieci wielojęzyczne nabywają i rozumieją swoje języki w zależności od kontekstu oraz w różnych wymiarach, takich jak aspekty emocjonalne, poznawcze, społeczne i językowe. Dzieci jednojęzyczne również w podobny sposób rozwijają swoją mowę. Jest to proces stopniowy.

To zupełnie normalne, że dzieci wielojęzyczne w kolejnych fazach rozwoju mają różne kompetencje w każdym z języków.

Wraz ze zwiększającym się kontaktem językowym w otoczeniu, rozwija się głębsze rozumienie obu języków (De Houwer 2009, Kovács/Mehler 2017, Paradis 2019).

❸ „Czy Twoje dziecko nie powinno mówić tylko jednym językiem, by nie czuło się zdezorientowane?”

Dzieci wielojęzyczne rozwijają wyjątkową zdolność do przełączania się między językami (tzw. code-switching). Ta umiejętność jest zależna od kontekstu i jest normalną częścią rozwoju językowego. Intensywny i częsty kontakt dziecka z językiem oraz jakość przekazu językowego wpływają na związki między wielojęzycznością a funkcjami poznawczymi. Nabywanie kilku języków często przynosi korzyści, takie jak lepsze umiejętności rozwiązywania problemów i sprawniejsza pamięć operacyjna. Rodzice, którzy konsekwentnie mówią do dziecka w swoim języku, ułatwiają mu oddzielanie języków i nabycie umiejętności swobodnego ich dopasowywania do rozmówców. Jednocześnie przyjazne nastawienie w domu rodzinnym do języka i kultury otoczenia wpływa na łatwiejszą adaptację w środowisku przedszkolnym i na dalszej drodze edukacji. Takie warunki pomagają dziecku w odnalezieniu się i zanurzeniu w wielojęzyczności (Kovács/Mehler 2017, Białystok 2017).

❹ „Czy języki odziedziczone utrudniają naukę języka otoczenia i integrację uczniów?”

Nauczyciele, którzy uznają i wspierają wielojęzyczność swoich uczniów, sprzyjają lepszemu środowisku edukacyjnemu i procesom uczenia się w atmosferze akceptacji.

Promowanie wielojęzyczności w szkole pomaga w pokonywaniu barier językowych i kulturowych oraz wzmacnia poczucie przynależności młodzieży. Brak widoczności języków odziedziczonych oraz zakazy językowe w szkole mogą prowadzić do konfliktów tożsamościowych i doświadczeń dyskryminacji. Praktykowanie wielojęzyczności jest ważnym podejściem wspierającym dobrostan i procesy rozwojowe dzieci w szkole (Cummins 2000, Cogolin 2016, Paradis 2019).

5 „Dlaczego nie mówisz do swojego dziecka w języku, którym posługuje się większość?”

Pielęgnowanie języka odziedziczonego dziecka wynika z naturalnej potrzeby rodziców komunikowania się z dziećmi w języku ich serca. Kompetencje pedagogiczne rodziców są najmocniej zakorzenione w języku, w którym sami się wychowywali. Ich zdolności poznawcze i emocjonalne, które stanowią podstawę budowania więzi z dzieckiem, najpełniej wyrażają się w ich języku. Wspieranie języka odziedziczonego wzmacnia poczucie własnej wartości dziecka, zwiększa jego elastyczność komunikacyjną i przyczynia się do lepszego rozumienia różnych kultur (Cummins 2000, Schwartz/Verschik 2013).

6 „Czy Twoje dziecko nie powinno skupić się bardziej na języku niemieckim?”

Czy ten język odziedziczony jest mu w ogóle potrzebny? Każdy język to skarb! Oba języki mają znaczenie dla emocjonalnego, poznawczego i społecznego rozwoju osobowości dziecka. Silna podstawa w języku odziedziczonym sprzyja szybszemu i efektywnemu opanowywaniu języka drugiego i wspiera więzi emocjonalne w rodzinie. Dzieci przyswajają języki w sposób naturalny, bez świadomego uczenia się, gdy tylko otrzymają wystarczająco atrakcyjny, sytuacyjny i emocjonalnie zakorzeniony przekaz językowy. Nie powoduje to ich przeciążenia, lecz wspiera i rozwija ich potencjał językowy (Paradis 2019, Szelc 2018).

7 „Dlaczego nie wychować wszystkich dzieci w tym samym języku? Wtedy nie będzie żadnego zamieszania!”

Język odziedziczony dziecka to cenne dziedzictwo kulturowe i rodzinne.

Prawo do bycia niedyskryminowanym ze względu na język i pochodzenie jest zapisane w niemieckiej ustawie zasadniczej.

Prawo do komunikowania się we własnym języku, również w przestrzeni publicznej, jest gwarantowane przez międzynarodowe akty prawne i konwencje (Artykuł 3 niemieckiej Ustawy Zasadniczej (Równe traktowanie), Powszechna Deklaracja Praw Człowieka 1948, Europejska Konwencja Praw Człowieka 1950, Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych 1992, Schneider 2015, Cummins 2017).

8 „Czy twoje dziecko nie będzie miało problemów w szkole, jeśli wychowuje się dwujęzycznie?”

Równoczesne nabywanie dwóch języków nie wywiera negatywnego wpływu na rozwój poznawczy dzieci i ich wyniki w szkole. Przeciwnie, dzieci wielojęzyczne często rozwijają zwiększoną gotowość do zmiany perspektywy, co może ułatwiać im naukę. Ogromną rolę w ich adaptacji odgrywa przyjazne środowisko szkolne i jakość przekazu językowego. Dzieci te w testach językowych często wypadają tak samo dobrze lub lepiej niż dzieci jednojęzyczne, szczególnie jeśli są dobrze wspierane w obu językach (Białystok/Barac 2019, Grosjean/Li 2020, Piske 2020).

9 „Czy dziecko nie powinno najpierw nauczyć się niemieckiego zamiast języka odziedziczonego?”

Równoczesne przyswajanie obu języków wspiera zarówno rozwój językowy, jak i poznawczy dziecka. Wczesne przyswajanie języka odziedziczonego wzmacnia więź dziecka z rodziną oraz jego tożsamość kulturową. Ponadto solidna podstawa w języku odziedziczonym wspiera skuteczną naukę języka drugiego, np. niemieckiego. Zaniedbanie języka odziedziczonego może prowadzić do utraty przez dzieci dostępu do ich tradycji i historii rodzinnej. Co więcej, utrata języka może utrudniać komunikację w rodzinie, zaburzać relacje i wywoływać poczucie wyobcowania międzypokoleniowego (Szelc 2018, Heinz/Kluge/Lüdecke 2016).

10 „Czy zaburzenia rozwoju językowego są związane z wielojęzycznością?”

Wielojęzyczność nie jest bezpośrednio związana z zaburzeniami rozwoju językowego. Dzieci, które dorastają wielojęzycznie, mogą, tak jak dzieci jednojęzyczne, przejawiać zaburzenia językowe, jeśli występują inne czynniki ryzyka. Zaburzenie rozwoju językowego pojawia się, gdy dzieci mają trudności z rozwijaniem umiejętności językowych typowych dla ich grupy wiekowej w obu językach. Wymaga to diagnozy i terapii logopedycznej. Kiedy dzieci są w trakcie nabywania drugiego języka, mogą wystąpić nieprawidłowości językowe, które mogą być sygnałem naturalnych procesów rozwojowych lub wskazywać na zbyt krótki czas obcowania z drugim językiem albo na niewystarczający przekaz językowy. Zalecane są wtedy dodatkowe zajęcia wspierające rozwój umiejętności językowych (Białystok 2007, Kesper 2008).

Fakty na temat wielojęzyczności

Marta Abendroth

Więcej możliwości dzięki wielojęzyczności?

TAK!

Dzięki wychowaniu dziecka w więcej niż jednojęzycznym środowisku, otwieramy mu drogę między innymi do lepszego rozwoju poznawczego i zwiększonego zasobu słownictwa. Ponadto nabywanie więcej niż jednego języka pozytywnie wpływa na rozwój mózgu oraz na ilość połączeń nerwowych, co może polepszyć zdolność uczenia się i przyswajania wiedzy w okresie szkolnym.

Należy również pamiętać o tym, że

wielojęzyczność NIE JEST przyczyną opóźnień w rozwoju mowy i NIE zaburza jej przyswajania.

Opóźnienia w nabywaniu mowy mogą wynikać z wielu różnych przyczyn, między innymi z nieharmonijnego rozwoju poszczególnych struktur mózgowych lub z braku właściwego przekazu językowego, a nie z liczby języków, którymi posługują się rodzice i otoczenie dziecka. Często niepewnością pojawiającą się wśród rodziców jest obawa przed „mieszanym językiem” przez dzieci w wypowiedziach. A fakty są takie, że KAŻDE dziecko do około 6. roku życia dopiero kształtuje swój system językowy. Niezależnie od tego, czy jest jedno- czy wielojęzyczne, pod względem rozwoju mowy przechodzi przez dokładnie takie same etapy.

Zmiana brzmienia słów i tworzenie zupełnie nowych wyrazów jest NATURALNYM procesem nauki mówienia każdego dziecka. Także łączenie dwóch języków w jednej wypowiedzi może się zdarzać we wczesnych latach nabywania mowy, ale jest to proces rozwojowy, który normuje się z czasem. Ważne jest jednak to, by rodzice nie łączyli w swoich wypowiedziach różnych języków. Są bowiem wzorcem językowym dla dziecka, które uczy się rozróżniać systemy językowe. Świadome posługiwanie się językami w kontakcie z dzieckiem i ich rozdzielanie ułatwia mu rozwijanie własnej świadomości językowej. Wychowywanie dziecka w więcej niż jednym języku jest wyzwaniem, które warto podjąć, ze względu na ilość korzyści płynących z niego dla dziecka. Otwiera ono drzwi nie tylko do lepszego startu w dzieciństwie, ale przede wszystkim stwarza wiele więcej możliwości na przyszłość i zaprocentuje w życiu dorosłym.

Rozwój mowy w pierwszym roku życia dziecka

Wielu rodziców zastanawia się, jak pod względem rozwoju mowy, rozwija się dziecko wychowywane w wielojęzycznym środowisku.

Wokół tego tematu krąży wiele mitów, a prawdą jest, że dzieci wychowywane od urodzenia w więcej niż jednym języku, przechodzą przez DOKŁADNIE TAKIE SAME etapy rozwoju mowy, co dzieci jednojęzyczne. Nie ma tutaj żadnych rozbieżności.

— Dzieci wychowywane w wielojęzycznym środowisku tak samo przechodzą przez pierwszy etap rozwoju mowy zwany głuźeniem. W pierwszych 3–4 miesiącach życia, dźwięki wydawane przez dzieci mają charakter sygnałów (np. płacz) oraz odgłosów wydawanych przez dzieci nieświadomie.

— Dzieci wychowywane w środowisku wielojęzycznym również zaczynają gaworzyć w wieku około 4 miesięcy, wymawiając swoje pierwsze samogłoski.

— Około 5–6 miesiąca życia dzieci potrafią wypowiedzieć swoje pierwsze sylaby, zaczynają świadomą zabawę głosem, próbują naśladować intonację.

— Około 9 miesiąca potrafią wskazywać palcem, co jest wspaniałym początkiem budowania dialogu z drugą osobą. To bardzo ważny etap rozwojowy, szalenie istotny z punktu widzenia rozwoju mowy i komunikacji.

— Dziecko około 12 miesiąca życia przechodzi prawdziwą rewolucję pod względem rozwoju mowy. Rozumie polecenia słowne poparte gestem, reaguje na imię, potrafi samodzielnie wypowiedzieć od kilku, do kilkunastu słów i wyrażać dźwiękonaśladowczych.

Pierwszy rok życia to bardzo intensywny czas rozwojowy, dziecko zmienia się wtedy praktycznie z dnia na dzień, codziennie prezentując nowe umiejętności, doskonaląc je oraz osiągając kolejne kamienie milowe w rozwoju.

Dzieci w pierwszym roku życia osiągają tak wiele nowych i wspaniałych umiejętności, że ciężko się dziwić, czemu czasem zamiast spać w nocy, analizują swoje nowe możliwości i wydarzenia z poprzedniego dnia.

Kolejność pojawiania się głosek u dzieci wychowywanych w języku polskim

W jakiej kolejności dzieci opanowują polskie głoski? Kiedy dziecko opanuje wymowę poszczególnych dźwięków mowy? Kiedy zamiana brzmienia głosek jest jeszcze normą, a kiedy już wadą wymowy?

Przed wszystkim, należy pamiętać, żeby nie wymagać od dzieci prawidłowej wymowy głosek, na które rozwojowo nie są jeszcze gotowe.

Na przykład dziecko 3-letnie, może, ale nie musi jeszcze prawidłowo wymawiać słowa „rower”. Może realizować je jako „lowel” i to jak najbardziej jest zgodne z normą rozwojową. Aparat mowy i wszystkie jego części, dojrzewają razem z rozwijającym się dzieckiem. Dla poszczególnych dźwięków mowy przewidziano kolejne okienka czasowe, w których dane dźwięki powinny się pojawić. Dlatego tak ważne jest aby nie „poganiać” dziecka, mówiąc mu „no powiedz RoweR, rrrr!”, gdy rozwojowo patrząc – jego narządy artykulacyjne mowy mogą nie być jeszcze na tę realizację przygotowane.

— Pomiędzy 1 i 2 rokiem życia maluch potrafi wymówić już:
a, e, i, o, u, y, p, b, m, t, d, n, pi, bi, mi, ti, di.

— W kolejnym etapie, między 2. a 3. rokiem życia, dziecko potrafi już wymówić między innymi spółgłoski wargowo-zębowe oraz te głoski, które wymagają aktywizacji tylnej części języka: **f, w, j, l, k, g, ń, ki, gi, li, wi, fi, h, ą, ę.**

Na tym etapie pojawia się również szereg głosek ciszących, czyli **ś, ź, ć oraz dź.**

— Około 3–4 roku życia dziecko potrafi wymówić też szereg głosek syczących: **s, z, c, dz.**

— Natomiast w okolicach 4 i 5 roku życia powinien dołączyć do nich również szereg głosek szumiących: **sz, ż, cz, dż.**

— Na samym końcu, głoska najtrudniejsza: **r.**

Może pojawić się też wcześniej, bo już około 4. roku życia, a w swojej prawidłowej wersji, tej wibrującej, [r] powinno utrwalić się do około 6. roku życia. W pewnych przedziałach wiekowych zamiana brzmienia głosek jest zjawiskiem naturalnym. Należy jednak pilnować, by nie utrwałać zniekształceń, jak np. mówienie z językiem wsuniętym między zęby, ponieważ to zniekształcenie brzmienia NIGDY nie będzie normą.

Przykład substytucji głosek, która jest PRAWIDŁOWA i adekwatna do możliwości rozwojowych dziecka, w danej grupie wiekowej:

➊ rok życia: „**JÓŹA MA TOJĆE**”

➋ rok życia: „**LÓŹA MA KOLĆE**”

➌ rok życia: „**LÓZA MA KOLCE**”

➍ rok życia: „**LÓŹA MA KOLCE**”

➎ rok życia: „**RÓŹA MA KOLCE**”.

Opóźniony rozwój mowy dziecka

Do kiedy dziecko „ma czas”?

Czyli kilka słów o opóźnionym rozwoju mowy.

Ile razy z ust różnych specjalistów, pada to magiczne zdanie „MA JESZCZE CZAS...” w odpowiedzi na zmartwienia i niepokoje rodziców związane z rozwojem ich dziecka?

Te trzy krótkie słowa potrafią dać fałszywe poczucie spokoju i wyciszyć nawet najbardziej niepokojące myśli. Dlatego tak ważna jest wczesna interwencja terapeutyczna oraz zaufanie swoim przeczuciom.

Kiedy mówimy o opóźnieniu?

Opóźnienie rozwoju mowy to stan, w którym dziecko nie osiąga kolejnych etapów rozwoju mowy, zgodnie z normą przewidzianą dla dzieci w danym przedziale wiekowym, niezależnie od liczby nabywanych języków.

Najprościej mówiąc – gdy w danym okresie NIE pojawią się poszczególne umiejętności:

— **6–12 miesięcy:** naśladowanie dźwięków otoczenia, sylaby, gest wskazywania palcem,

— **12–18 miesięcy:** pierwsze słowa (mama, tata, am, baba, da(j), lala), rozumienie prostych poleceń (daj misia, pokaż, gdzie nosek),

— **18–24 miesiące:** łączenie słów w krótkie zdania (Daj piciu!, Ma misia!), rozumienie pytań (Gdzie jest piłka?, Cdzie lalka ma oko?),

— **2–3 lata:** tworzenie dłuższych wypowiedzi słownych, poszerzanie zasobu słownictwa.

Dlatego każdy rodzic, jeśli tylko zauważy, że jego dziecko nie prezentuje danych umiejętności zgodnie z przyjętymi

normami rozwojowymi, powinien reagować OD RAZU. W sytuacji, kiedy pojawiają się pierwsze wątpliwości czy spostrzeżenia odnośnie do braku występowania poszczególnych umiejętności, należy zapisać się na konsultację do specjalisty – logopedy lub neurologopedy. Specjalista w czasie konsultacji sprawdzi, czy wątpliwości są słuszne i podpowie, w jaki sposób bawić się z dzieckiem tak, by wspierać jego rozwój mowy. A jeśli zajdzie taka potrzeba, najlepiej rozpocząć terapię logopedyczną jak najwcześniej, by dać dziecku możliwość jak najszybszego wyrównania opóźnień w rozwoju mowy. Należy również pamiętać, w przypadku dzieci wychowywanych w środowisku wielojęzycznym, by w trakcie wizyty konsultacyjnej bądź diagnostycznej, poinformować specjalistę o fakcie nabywania przez dziecko więcej niż jednego języka. Jest to istotne z diagnostycznego punktu widzenia, by w pełni móc uwzględnić zasoby obu języków w testach rozwojowych.

Wczesna interwencja terapeutyczna jest kluczowa u maluchów, ponieważ daje największe szanse na wyrównanie wszelkich opóźnień czy deficytów rozwojowych. Specjaliści tacy jak na przykład: terapeuci integracji sensorycznej, logopedzi, neurologopedzi, fizjoterapeuci czy terapeuci manualni, są w stanie udzielić wsparcia i poinstruować rodzica, w jaki sposób może wspierać rozwój dziecka w domowym zaciszu.

Prawidłowy rozwój mowy i możliwe trudności w jego przebiegu

Jakie przeszkody mogą stać na drodze do prawidłowego rozwoju mowy? Istnieje kilka czynników zewnętrznych, których rodzice mogą unikać, by zminimalizować ryzyko powstawania problemów rozwojowych u dziecka w przyszłości.

Czasami zdarza się, że dziecko ma wzmożoną potrzebę ssania i poszukuje wtedy usilnie możliwości zaspokojenia tej potrzeby. Często okazuje się nią... kciuk lub inny wybrany przez dziecko paluszek.

W takim przypadku lepiej rozważyć podanie dziecku smoczka, który, prawidłowo dobrany do potrzeb i warunków anatomicznych maluszka, nie spowoduje tak dużych szkód w zgryzie jak twardy palec. Długotrwałe ssanie przez dziecko kciuka lub innych paluszków w pierwszych miesiącach lub latach życia, może prowadzić do poważnych zmian anatomicznych w obrębie jamy ustnej. Pod wpływem nacisku na łuki zębowe, zęby dziecka zaczynają zmieniać swoje położenie, tworząc tzw. zgryz otwarty.

Jest to zjawisko, kiedy przednie górne i dolne zęby nie stykają się po zamknięciu ust. To z kolei może prowadzić również do nawykowego oddychania ustami i większej podatności na infekcje oraz może być przyczyną wad wymowy w przyszłości.

Jeśli zajdzie potrzeba wprowadzenia smoczka, a mama zdecydowała się karmić dziecko piersią, należy pamiętać, żeby nie wprowadzać smoczka w pierwszych 6 tygodniach karmienia piersią, ponieważ wtedy stabilizuje się laktacja i rytm karmienia. Zbyt wcześnie podany dziecku smoczek może między innymi zaburzyć jego umiejętność poboru pokarmu z piersi i negatywnie wpłynąć na przyrosty masy ciała dziecka.

Kolejna przeszkoda na drodze do prawidłowego rozwoju mowy, to przedłużone podawanie pokarmów w formie przecierów, papek i zupek, jako podstawy diety.

W trakcie rozszerzania diety dziecka warto sięgać po różne konsystencje pokarmów. Żucie, odgryzanie, zgarnianie pokarmu wargami z łyżki i widelca, to wspaniałe treningi narządu mowy. Nie dając dziecku szansy na poznanie konsystencji grudkowatych, twardych, wymagających przeżuwania i odgryzania, możemy spowodować pojawienie się wybiórczości pokarmowej, a nawet nadwrażliwości w obrębie jamy ustnej.

Jedną z większych przeszkód na drodze do prawidłowego rozwoju mowy są zbyt wcześnie wprowadzone wysokie technologie. Czas spędzony przed ekranem nie przyniesie pożytku dzieciom poniżej 3. roku życia, może natomiast spowodować opóźnienie rozwoju mowy – niezależnie od tego jak bardzo edukacyjne programy ogląda dziecko. Warto poszukać alternatyw dla bajek ekranowych. Więcej o nich w kolejnej części naszej serii poświęconej rozwojowi mowy dziecka w kontekście wielojęzyczności.

Wysokie technologie i ich wpływ na rozwój mowy

Jaki wpływ na rozwój mowy mają wysokie technologie?

Na przestrzeni ostatnich lat powstało wiele badań naukowych poświęconych temu, jaki wpływ na rozwój mowy ma zbyt wczesne wprowadzenie wysokich technologii do listy codziennych aktywności małego dziecka. Ich wyniki nie pozostawiają złudzeń, ponieważ dowodzą, że dzieci, które od najmłodszych lat spędzają zbyt wiele czasu przed ekranami czy to telefonów, tabletów czy TV, prezentują zdecydowanie gorsze wyniki, jeśli chodzi o produkcję i rozumienie mowy, rozwój poznawczy czy też zdolność koncentracji uwagi.

Jak bardzo te wyniki pokrywają się z rzeczywistością, może opowiedzieć większość logopedów i terapeutów, na podstawie własnych doświadczeń wyniesionych z pracy z małymi pacjentami. Faktem jest, że częste pokazywanie małym dzieciom bajek i animacji na ekranach telefonów czy telewizorów może prowadzić do szeregu trudności i opóźnień rozwojowych.

Małe dzieci, ze względu na dojrzewający wciąż układ nerwowy i kształtujące się umiejętności i zmysły (np. wzrok i słuch) nie są w stanie przetworzyć tak wielu informacji,

jakie dostarcza naraz prezentowany im ruchomy obraz i dźwięk bajki, zwłaszcza gdy ekran znajduje się w niewielkiej odległości od twarzy dziecka. Potwierdzono wieloma badaniami naukowymi, że codzienna ekspozycja małego dziecka na bajki czy programy, ma bezpośredni wpływ na opóźnienie rozwoju mowy, skrócenie czasu koncentracji czy zaburzony rozwój poznawczy. Małe dzieci zwyczajnie nie są w stanie przetworzyć wszystkich prezentowanych im w ten sposób informacji, co może prowadzić do przestymulowania ich układu nerwowego.

Co zamiast bajek, by zająć ruchliwego i ciekawego świata malucha?

Tutaj doskonale sprawdzają się książki z ruchomymi elementami i okienkami, które angażują małe paluszki do odkrywania

i poruszania ich fragmentami. Pomocne mogą też okazać się audiobooki czy słuchowiska dla dzieci, które mogą służyć jako tło dla spokojnej zabawy lub jako moment wyciszenia w ciągu dnia, przed drzemką czy snem nocnym. Wciągające na długo i zajmujące są również tablice manipulacyjne, które w prosty sposób można przygotować samemu w domu, używając przedmiotów „zakazanych”, jak np. włączniki, przyciski, zamki i klucze, wtyczki i osłonki gniazdek. Prdatne będzie wszystko to, po co maluchy chcą sięgać najczęściej.

Świetną alternatywą zwykłych flamastrów i kredek, są znikopisy, które w obecnych czasach wyglądem przypominają tablet: są cienkie i dość duże, posiadają rysik i czarny ekran, na którym, po przejechaniu delikatnie rysikiem, pojawiają się kolorowe kreski. Bardzo zajmujące będą też klocki i książeczki magnetyczne, do których doczepić można kolejne elementy, czy wszelkiego rodzaju masy plastyczne z różnymi akcesoriami, typu wałeczki, praski, stemple, plastikowe nożyki i wykrawacze.

Jeśli mimo wszystko zdecydujecie się wprowadzić maluchowi czas ekranowy, pamiętajcie by wybierać treści o NISKIEJ stymulacji, dostosowane do możliwości dziecka, możliwie jak najkrótsze. Oglądajcie razem z dzieckiem, opowiadając mu i objaśniając, co dzieje się na ekranie.

Zaburzenia rozwojowe – pierwsze symptomy

Pierwsze oznaki zaburzeń rozwojowych, to bardzo szeroki wątek, obejmujący wiele zagadnień. Tutaj skupimy się na tych, które występują najczęściej.

Każde dziecko jest wyjątkowe, każde dziecko osiąga kolejne etapy rozwojowe w swoim tempie. Czasami pojawia się jednak moment, w którym rodzic zaczyna porównywać swojego malucha z innymi dziećmi, zastanawiać się, wątpić, czy jego dziecko rozwija się tak, jak w danym wieku powinno. Na co zwrócić uwagę w pierwszym roku życia dziecka? Między innymi na:

- napięcie mięśniowe, czy nie jest ono wzmożone lub osłabione,
- reagowanie na dźwięki otoczenia i imię,
- kontakt wzrokowy, szukanie opiekuna wzrokiem,
- rozwój motoryczny, czy np. siadanie, stawanie i chodzenie pojawiają się w przewidzianych dla wieku tzw. okienkach rozwojowych.

Po pierwszych urodzinach powinna rodziców zaalarmować obecność poszczególnych sygnałów, jak na przykład:

- brak kontaktu wzrokowego,
- brak reakcji na imię,
- brak pierwszych słów i dźwięków mowy,
- brak gestu wskazywania palcem,
- brak naśladowania (czy to uśmiechu rodzica, zabaw, słów czy gestów),
- wrażliwość (wzmoczona lub obniżona) na bodźce typu dotyk, wilgoć, temperatura czy ból,
- zachowania stereotypowe (np. fiksacja na ciągłym powtarzaniu tej samej, specyficznej aktywności).

Bardzo istotnym objawem zaburzeń rozwojowych jest też REGRES, czyli utrata umiejętności już wcześniej przez dziecko opanowanych, takich jak mowa czy chodzenie.

W trzecim roku życia, należy zwrócić uwagę między innymi na to, w jaki sposób dziecko się bawi. Czy zabawy są powtarzalne i zawsze o tym samym przebiegu? Np. ustawianie wszystkich samochodzików na brzegu stołu i obserwowanie ich kół. Mogą się pojawić bardzo specyficzne zainteresowania, nieadekwatne do wieku (przykładowo: dwulatek potrafi dodawać lub policzyć do 100, czy trzylatka zna całą konstrukcję traktora na pamięć), brak zainteresowania rówieśnikami oraz brak rozumienia poleceń słownych. Warto również przyjrzeć się problemowi z koncentracją uwagi, nawet na kilka minut.

W każdym momencie życia dziecka, nieważne, czy to w wieku np. 5 miesięcy czy 3 lat, jeśli tylko rodziców zaniepokoi jakikolwiek aspekt związany z rozwojem czy zachowaniem dziecka, zamiast czekać „aż samo przejdzie”, czy „jakoś to będzie”, należy działać od razu!

Warto korzystać z konsultacji specjalistycznych, procesów diagnostycznych i porad eksperckich.

Kiedy do logopedy?

Kiedy udać się do logopedy? Z jakimi problemami, wątpliwościami i przypadłościami można udać się na konsultację logopedyczną? Kiedy jest na to za wcześnie, a kiedy zbyt późno?

Przede wszystkim należy podkreślić, że dwu- czy wielojęzyczność nie jest przyczyną wad wymowy!

Następnie należy pamiętać o tym, że czas w przypadku zaburzeń rozwoju mowy ma OGROMNE znaczenie. Tak jak w przypadku bólu zęba: im dłużej wizyta u dentysty odkładana jest w czasie, tym bardziej ząb zaczyna boleć i się psuć, a problem pogłębia się.

Z tego samego powodu na konsultację do logopedy trzeba umówić się, gdy tylko pojawi się problem! Nie czekając, aż sytuacja sama się rozwiąże, a problem może się jakoś wyciszyć.

Logopedę można odwiedzić już z noworodkiem, by skontrolować wędzidełko podjęzykowe i ocenić czy przypadkiem nie jest skrócone i nie wymaga interwencji chirurgicznej.

Czasem zdarza się, że język układa się w ten charakterystyczny kształt serca lub litery W, to znaczy, że czubek języka uwięziony został przez skrócone wędzidełko podjęzykowe. Może to bezpośrednio ograniczać ruchy języka i wpływać na niedostateczne pobieranie pokarmu z piersi czy butelki, a w przyszłości powodować liczne wady wymowy, spowodowane niedostatecznym zakresem ruchów języka. Na konsultację należy udać się również, kiedy język dziecka notorycznie znajduje się między zębami, niezależnie od tego, czy to w fazie spoczynku, czy w trakcie mowy. Terapeutę mowy trzeba odwiedzić też w sytuacji, gdy dziecko przez dłuższy czas nadmiernie się ślini, a broda ciągle świeci się od zalegającej na niej wilgoci.

Gabinet logopedyczny trzeba odwiedzić też w momencie, gdy mowa dziecka brzmi „nosowo”, czyli przepływ powietrza między jamą ustną a nosową nie jest prawidłowy i niektóre dźwięki nie brzmią tak, jak powinny. Logopeda pomoże również w przypadku jąkania się, czy pomijania części sylab w wyrazach.

Najbardziej jednak ten zawód kojarzony jest z pracą nad wyrazistością mowy i wywoływaniem prawidłowego brzmienia głosek. Terapia mowy będzie potrzebna również, gdy z powodu np. obniżonego napięcia mięśniowego buzia dziecka jest stale otwarta, a język spoczywa na dnie jamy ustnej. Czyli w nieprawidłowym dla niego miejscu. Natomiast we współpracy z psychologiem dziecięcym, logopeda może poradzić sobie z tzw. mutyzmem wybiórczym, czyli sytuacją, gdzie w wybranych okolicznościach dziecko przestaje używać mowy. Przykładowo wtedy, gdy dziecko przy rodzicach posługuje się zdaniami, komunikując wszystkie swoje potrzeby i spostrzeżenia, a na przykład w przedszkolu nagle kompletnie milknie, nie używa mowy i najchętniej zapadłoby się pod ziemię.

Logopeda może pomóc rodzicom oraz ich dziecku w bardzo wielu kwestiach. Metody pracy odpowiednio dobrane do wieku i możliwości dziecka pozwalają osiągać efekty terapeutyczne zarówno w gabinecie logopedycznym, jak i w zaciszu własnego domu. Korzystanie z konsultacji czy procesów diagnostycznych pomaga wielu rodzicom upewnić się, czy ich obawy były słuszne czy też nie, a wczesna diagnoza i rozpoczęcie terapii dają szybsze rezultaty i szansę na wyrównanie ewentualnych opóźnień czy wyzwań rozwojowych.

Jak wspierać rozwój mowy?



Rozwój mowy dziecka rozpoczyna się na długo przed jego pojawieniem się na świecie!

Już w czasie ciąży mały organizm przygotowuje się do opanowania tego bardzo trudnego i złożonego procesu. Rozwijające się dziecko ćwiczy sprawność mięśni poprzez ssanie własnych paluszków czy połykanie wód płodowych. Dlatego warto wykorzystać również ten czas na wczesne wspieranie rozwoju językowego maluszka.

Okolo 20 tygodnia ciąży słuch dziecka jest już całkiem dobrze rozwiniętym zmysłem. Warto wtedy słuchać muzyki czy audiobooków w różnych językach, oczywiście nie przy użyciu słuchawek, a raczej głośników, by dziecko również miało możliwość usłyszenia dźwięków instrumentów i głosów artystów. A najlepszym źródłem słownictwa będzie oczywiście głos najbliższych osób, mówiących do dziecka znajdującego się w brzuchu mamy. To jeden z lepszych i prostszych sposobów na tworzenie więzi między dzieckiem a rodzicem.

Już od pierwszych dni życia warto śpiewać dziecku spokojne kołysanki i opowiadać o otaczającym świecie. Świetną zabawą, która pozwoli budować więź z maluszkim i jednocześnie dostarczy bodźców językowych, będą masażyki w połączeniu z krótkimi wyliczankami, które często sami

znamy z własnego dzieciństwa (idzie kominiarz po drabinie, idzie rak nieborak, itd.). Nic nie stoi na przeszkodzie, by również wymyślić własne krótkie rymowanki i rytuały.

Cdy maluszek będzie miał powyżej 6 miesięcy, świetnie sprawdzi się wspólne muzykowanie, czyli granie na prostych instrumentach i śpiewanie łatwych piosenek opartych na powtarzanych sylabach. Na przykład do znanej melodii typu „Wlaż kotek na płotek”, śpiewanie dziecku jednej, powtarzanej sylaby [pa-pa-pa]. W trakcie takiej zabawy dzieci bardzo szybko zaczynają powtarzać to, co śpiewa rodzic. Nie można zapominać też o tym, jak ważne jest wspólne czytanie książeczek i wskazywanie w nich palcem poszczególnych elementów, naśladowanie odgłosów zwierząt i przedmiotów, czy zabawy w odszukiwanie ukrytych w książeczce postaci.

Istnieje wiele ciekawych zabaw, które pomogą wspierać mowę dziecka powyżej 1. czy 2. roku życia. Warto wprowadzić wtedy zabawy angażujące wargi i policzki, by nauczyć dziecko silnego wydmuchiwania powietrza buzią, a także aktywności z wykorzystaniem instrumentów i muzyki, które dzieci uwielbiają i dzięki którym łatwiej przyswajają nowe słownictwo. Drugi rok życia to również świetny czas na wprowadzenie do codziennych aktywności słuchowisk czy audiobooków dla dzieci, wzbogacających zasób słownikowy.

Korzyści z wielojęzyczności w kontekście rozwoju mowy



Jakie są korzyści płynące z wielojęzyczności, ale w kontekście rozwoju mowy?

Wielojęzyczność to super moc!

Pozwala rozwijać tak wiele nowych umiejętności, daje ogrom możliwości, a nabywanie więcej niż jednego języka naraz, poszerza nie tylko horyzonty dziecka, ale również możliwości jego mózgu.

Wychowanie w więcej niż jednym języku to jeden z najcenniejszych darów, jaki możemy podarować dziecku. Dzięki wielojęzyczności dziecko może rozwijać swoje zdolności komunikacyjne w obrębie więcej niż jednej kultury, przez co uczy się nowych możliwości i sposobów komunikowania swoich potrzeb czy uczuć.

Dwa języki to możliwość czerpania z dwóch rezerwuarów słownictwa i metafor potrzebnych do opisu świata! Dzieci posługujące się więcej niż jednym językiem mają proporcjonalnie większy zasób słownictwa i zwiększone kompetencje poznawcze. Wyobraźnia również ma większe pole do popisu, dzięki znajomości różnych wersji tych samych historii, bajek, przysłów czy porównań.

Nie można zapominać o tym, że wraz z wiekiem MALEJE zdolność do przyswajania nowych języków. To oznacza, że im wcześniej dziecko będzie miało kontakt z językiem, który chcemy żeby przyswoiło, tym lepiej! Mózg małego dziecka jest bardzo podatny na wszelkie stymulujące go aktywności. Chłonie jak gąbka wszystko to, co przekazuje mu świat dookoła. Warto więc skorzystać z tej okazji i podarować dziecku możliwość jeszcze lepszego startu w przyszłość.

Literatura przedmiotu:

Bialystok, Ellen 2017: The bilingual brain: And what it tells us about the science of language. Basic Books.

Bialystok, Ellen; Barac, Raluca 2019: Cognitive and Linguistic Benefits of Bilingualism: From Theory to Practice. W: Language Learning and Development, 15(3), s. 225–242.

Cieszyńska, Jagoda; Korendo, Małgorzata 2007: Wczesna interwencja terapeutyczna. Stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6 roku życia. Kraków: Wydawnictwo Edukacyjne.

Cieszyńska, Jagoda; Korendo, Małgorzata 2008: Karty diagnozy – 10 etapów rozwoju dziecka od 4. do 36. miesiąca życia. Kraków: Wydawnictwo Edukacyjne.

Cummins, James 2000: Language, Power and Pedagogy: Bilingual Children in the Crossfire. Multilingual Matters.

Cummins, James 2017: Educating Multilingual Children: A Critical Perspective. Multilingual Matters.

De Houwer, Annick 2009: Bilingual First Language Acquisition. Multilingual Matters.

Emiluta-Roza, Danuta 2006: Wspomaganie rozwoju mowy dziecka w wieku przedszkolnym. Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.

Garcia-Pentón, Lorna; Pérez Fernández, Alejandro; Iturria-Medina, Yasser; Cillon-Dowens, Margaret; Carreiras, Manuel 2014: Anatomical connectivity changes in the bilingual brain. W: Neuroimage, 84, s. 495–504.

Cogolin, Ingrid 2016: Sprachliche Vielfalt als Ressource. W: Zeitschrift für Erziehungswissenschaft, 19 (1), s. 85–100.

Grosjean, François 2017: Bilingual: Life and Reality. Harvard University Press.

Grosjean, François; Li, Ping 2020: The Psycholinguistics of Bilingualism. John Wiley & Sons.

Heinz, Andreas; Kluge, Ulrich; Lüdecke, Daniela 2016: Transkulturelle Aspekte psychischer Erkrankungen. Springer.

Kochańska, Magdalena 2022: Zaburzenie rozwoju językowego u dzieci i młodzieży. Przewodnik dla rodziców i nauczycieli. Warszawa: https://ibe.edu.pl/images/KAPP/DLD_Zaburzenie_rozwoju_jezykowego_u_dzieci_i_mlodziy.pdf (24.03.2025).

Kroll, Judith Felicia; Dussias, Paola Elena 2017: The Benefits of Multilingualism to the Personal and Professional Development of Residents of the US. W: Foreign Language Annals, 50(2), s. 248–259.

Kovács, Ágnes Melinda; Mehler, Jacques 2017: Cognitive Advantages of Bilingualism: A New Perspective. W: Trends in Cognitive Sciences, 21(9), s. 655–665.

Lorenc, Anita 2016: Programowanie wczesnych etapów rozwoju językowego. Wczesna interwencja logopedyczna. W: Kaczorowska-

Bray, Katarzyna; Milewski, Stanisław (red.), Wczesna interwencja logopedyczna. Gdańsk: Harmonia Universalis, s. 413–432.

Łuniewska, Magdalena; Kołak, Joanna; Kacprzak, Agnieszka; Białecka-Pikul, Marta; Haman, Ewa; Wodniecka-Chlipalska, Zofia 2015: Wyzwania w diagnozie rozwoju językowego dzieci dwu- i wielojęzycznych. W: Myszk, Agnieszka; Oronowicz-Kida, Ewa (red.), Głos, język, komunikacja 2, s. 35–56.

Mikler-Chwastek, Anna 2020: Wpływ technologii informacyjno-komunikacyjnych na rozwój fizyczny i motoryczny małego dziecka. W: Bednarska, Natalia (red.), Dziecko – media – rozwój. O konsekwencjach obecności mediów w życiu dziecka. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, s. 17–37.

Paradis, Johanne 2019: Bilingualism and Deafness: On Language Contact in the Bilingual Mind. Cambridge University Press.

Piske, Thorsten 2019: Deutsch- und Englischleistungen von Kindern mit und ohne Migrationshintergrund im bilingualen Unterricht und im Fremdsprachenunterricht: Ein Vergleich. W: Ballis, Anja; Hodaie, Nazli (red.), Perspektiven auf Mehrsprachigkeit: Individuum – Bildung – Gesellschaft. Berlin: De Gruyter, s. 95–115.

Pliatsikas, Christos; Meteyard, Lotte; Veríssimo, João; DeLuca, Vincent; Shattuck, Kyle; Ullman, Michael Thomas 2020: The effect of bilingualism on brain development from early childhood to young adulthood. W: Brain Structure & Function, 225 (7), s. 2131–2152, 202. <https://link.springer.com/article/10.1007/s00429-020-02115-5> (24.03.2025).

Rośławska-Daniluk, Małgorzata 2011: Dwujęzyczność a rozwój mowy dzieci w wieku przedszkolnym. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Schneider, Susanne 2015: Multilingualism and the Politics of Language. Oxford University Press.

Szelc, Anna 2018: Multilingualism in Early Childhood Education: A Polish Perspective. Springer.

Winczura, Barbara 2013: Zaburzenia rozwoju mowy i komunikacji u małych dzieci z autyzmem. Dylematy wczesnej diagnozy autyzmu. Wrocław: Instytut Pedagogiki, Uniwersytet Wrocławski.

Akty prawne:

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948)

Europejska Konwencja Praw Człowieka (1950)

Europejska Karta Języków Regionalnych lub Mniejszościowych (1992)